

Artykuł opublikowany jest w otwartym dostępie na licencji



(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Jadwiga Szymaniak*

Sprawozdanie z kongresu pedagogicznego w Weinheim (2018)

Istniejące od wielu lat niemieckie wydawnictwo Beltz, zasłużone w dziedzinie podejmowania ważnych, a przede wszystkim aktualnych problemów pedagogicznych, zorganizowało w 2018 r. w Weinheim kolejny kongres poświęcony kształceniu szkolnemu¹.

W roku 2015 uczestniczyłam w kongresie odbywającym się w Wolfsburgu, a dzięki materiałom otrzymywanym z wydawnictwa mogę zrelacjonować ostatnie obrady (9–10 listopada 2018 r.), które miały wymowne motto *Anerkennung und Wertschätzung. Von der Defizitorientierung zur Positivsicht* (Uznanie i poszanowanie wartości. Od zorientowania na deficyty do pozytywnego spojrzenia). Podobnie jak w latach poprzednich, tak i teraz czas obrad podzielony był na rundy wykładów i seminariów oraz zajęcia warsztatowe.

Jeśli śledzi się uważnie tematykę kolejnych kongresów, zauważyć można tendencję do pogłębiania niektórych szczególnie palących spraw, jak wielokulturowość czy inkluzja, a także próby objaśniania wybranych pojęć teoretycznych. Wracają też niektórzy prelegenci, jak prof. dr Paul Mecheril z Uniwersytetu w Oldenburg, prof. dr Hartmut Rosa – socjolog z Uniwersytetu w Jenie, prof. dr Olaf-Axel Burow z Kassel, dr Heinz

* Dr Jadwiga Szymaniak, ORCID: 0000-0002-7139-1788
Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Filia Koszalin
e-mail: szymaniak2@vp.pl

¹ Kongresy od 2015 r. relacjonowałam w rocznikach: „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2016, t. XIII, s. 31–40; ibidem, 2017, t. XIV, s. 165–175.

Klippert, a także liczni pedagogowie praktycy oraz dziennikarze zajmujący się tematyką oświatową.

Tematyka kongresu w Weinheim w moim odczuciu oscylowała przede wszystkim wokół problemów z zakresu szeroko pojętej **etyki pedagogicznej**. Wolfgang Geisler i prof. dr Hilbert Meyer w wykładzie *Anerkennung – über den Umgang mit Menschen in der Schule* (Uznanie – o stosunkach międzyludzkich w szkole) wskazali na często uwidaczniający się brak poszanowania w kontaktach międzyludzkich. A uznawanie „innych” jest ważne w wielu dziedzinach – dla integracji objętych obowiązkiem szkolnym uchodźców, dla szeroko pojętego nauczania inkluzyjnego, dla kooperacji między nauczycielami, w rozmowach z rodzicami, a także ze strony osób prowadzących szkołę. Uznanie wiąże się z kulturą szkolną, reprezentowaną i wypracowywaną w danej placówce. Buduje most wiodący do innych ludzi, wymaga jednak usilnej pracy nad rozwojem uczniów, liczenia się z ich **godnością**, niezależnie od wszystkich różnic. Zachowanie nauczyciela nacechowane poszanowaniem wartości podwyższa, jak pokazuje to wiele studiów, wyniki uczenia się. Niezbędna krytyka i korekta jest wtedy odbierana jako wiarygodna i ma jednostkę prowadzić dalej w rozumieniu świata, siebie i w solidarności z innymi. Profesor Meyer zaznaczył, że pochwała, poszanowanie, respekt, odpowiedzialność i opieka to konieczne elementy kultury nauczania, należące do „instrumentów prowadzenia” i stanowiące konieczne warunki udanej pracy. Jak stwierdzili wspomniani autorzy, rola tych czynników powinna być też podkreślana w czasie przygotowywania do zawodu pedagoga. Inspirujące tu być może spotkanie z myślą takich wielkich twórców jak Martin Buber, Emmanuel Levinas i wielu innych, na co wskazali Geisler i Meyer zabierający głos w kluczowej dla kongresu sprawie uznania. Te teoretyczne założenia znalazły odbicie w wielu wystąpieniach odwołujących się do szkolnej praktyki.

Do szerszego omówienia wybrałam tekst dr Birte Friedrichs, która dokonała próby pokazania, jak poprzez samorząd klasowy, bo tak chyba należy rozumieć termin „*Klassenrat*”, można uczyć wzajemnego uznania i demokracji. Podczas prowadzonego przez nią seminarium *Der Klassenrat in der Praxis – Konflikte lösen, Demokratie lernen* (Rada klasowa w praktyce – rozwiązywanie konfliktów, uczenie się demokracji) podała

szereg pomysłów na wspieranie dzieci i młodzieży w rozwoju ich osobowości w klasie, która stopniowo staje się **wspólnotą**. Odwołania do myśli Celestyna Freineta i Johna Deweya stanowiły główną podstawę teoretyczną, podano jednak szereg metodycznych rozwiązań. Dr Birte Friedrichs zaproponowała cotygodniowe godziny spotkań w klasie. Do spotkań tych uczniowie się przygotowują, na przykład „przemeblowują” pomieszczenie, aby siedzieć w kręgu i odczuwać bycie we wspólnocie, twarzą w twarz z innymi. Przygotowuje się też nauczyciel – przez tydzień notuje nasuwające się uwagi. Na gazetce klasowej, w książce samorządu czy w klasowej skrzynce na listy są trzy rubryki czy przegródki z napisami: „pochwalam”, „krytykuję”, „życzę sobie”. Młodzież zastanawia się więc nad tym, co w bieżącym tygodniu zrobiono dla wspólnoty, dla wcielenia jej idei dotyczących nauczania i życia szkolnego. Według wskazanego wzoru pisze protokoły posiedzeń rady klasy, nad którym, po jego odczytaniu na kolejnym zebraniu, odbywa się dyskusja. Uczniowie, których postępowanie poddano krytyce, mogą się bronić, szuka się rozwiązań. Praca taka na ogół „przywraca” trudnych uczniów, którzy w ten sposób są reintegrowani, stanowi ona jednak wyzwanie dla pedagoga, który często musi się odnaleźć w nowej roli. Na tych lekcjach jest bowiem członkiem wspólnoty, a funkcję prowadzących przejmują uczniowie. On jednak ponosi odpowiedzialność za klasę, ustala granice na podstawie etyki pedagogicznej, co stanowić może duże wyzwanie i nie jest łatwe, zresztą dla obu stron.

Także Maike Plath, nauczycielka, której pasją jest wychowanie przez teatr, autorka licznych publikacji mająca doświadczenie wielu lat pracy w berlińskiej szkole, w trudnej dzielnicy Neuköln, na relacjonowanym kongresie rozważała sprawę demokratycznego prowadzenia w szkole i kształtowania wzajemnych relacji z poszanowaniem wartości. Zaprezentowała wykład pt. *Grundlagen der Statuslehre – demokratische Führung durch gelingende Beziehungsgestaltung und wertschätzende Kommunikation* (Podstawy demokratycznego wychowania – udane kształtowanie stosunków i komunikacja uznająca wartości). Warto dodać, że nawiązała ona do przemyśleń i praktyki współczesnego angielskiego reżysera, pisarza i instruktora teatralnego Keitha Johnstone’a (ur. 1933), autora znanej również w Polsce książki *Impro. Spontaniczne kreowanie*

świata². Johnstone, mieszkający obecnie w Kanadzie, popularyzuje techniki improwizacyjne (impro) polegające na uwalnianiu indywidualnego potencjału osoby w kontekście pracy w grupie, które nauczane są z sukcesem na całym świecie. Budzą zainteresowanie psychologów, terapeutów i pedagogów, bo przyczynić się mogą do budowania empatii, łagodzenia strachu przed wystąpieniami, mogą „drętłych ludzi uczynić błyskotliwymi”³. Zarówno w wypowiedzi Plath, jak i w relacjach autorów wskazanych powyżej oraz wielu innych, odczuwa się **zmianę języka pedagogicznego**, terminologii naukowej. Pojawiają się pojęcia, którym kiedyś nie poświęcano aż tyle uwagi – **wspólnota, pojednanie, zranienie, wdzięczność, bliskość**.

Wystąpienie Plath wydaje się próbą zdefiniowania na nowo efektów demokratycznego prowadzenia. Aby go realizować, należy wiedzieć, jak można przejąć odpowiedzialność za siebie oraz innych i wówczas to zrobić. W grupach szkolnych nie powinny bowiem istnieć prawo silniejszego czy mobbing. Nie można konstruktywnie pracować w atmosferze panującej w warunkach, w których każdy myśli tylko o tym, aby uchronić się przed zranieniem i upokorzeniem. Ideał stanowić może rozmowa dwóch przyjaciół prowadzona oko w oko. W szkole jest to szczególnie znaczące, bo jesteśmy ważni nie tylko my sami, nauczyciele i uczniowie, z naszymi osobistymi poglądami czy oczekiwaniami, ale nasza zdolność, aby coś poruszyć w innych ludziach. Dlatego tak istotne jest podejście do nich z dystansem i bliskością. Warto dodać, że Plath kontynuowała w swoim wykładzie przemyślenia zaprezentowane na poprzednich kongresach – w Hameln (2017), a także w Wolfsburgu (2015). W obu wcześniejszych wystąpieniach dawała wyraz przekonaniu, iż profesjonalność nauczyciela przejawia się m.in. w jego odpowiedzialności za to, że ze szkoły uczniowie wynoszą doświadczenia służące im w późniejszym życiu. Może bowiem powierzonej mu młodzieży pomóc w znalezieniu drogi, która pomoże jej być szczęśliwą w życiu. Na tym też polega nasza pedagogiczna odpowiedzialność.

² K. Johnstone, *Impro. Spontaniczne kreowanie świata*, przekł. J. Bienias, M. Frączek, PWST, Kraków 2013.

³ Ibidem, s. 35.

Istotne uwagi poświęcone roli klimatu panującego w klasie szkolnej – dla ochrony wartości – poczyniła Anette Steiman w wykładzie *Soziales lernen für ein wertschätzendes Klassenklima* (Uczenie się społeczne dla tworzenia klasowego klimatu poszanowania wartości). Warto tu przypomnieć aspekty znane, ale nadal godne podkreślenia, jak budowanie motywacji dzieci do nauki, m.in. poprzez podtrzymywanie ich gotowości do wysiłku oraz wspieranie ich kompetencji **emocjonalnych** i wzbogacanie w tym kierunku zasobów **językowych**, aby umiały przedstawić swoje stanowisko i go bronić. Zwłaszcza troska o język i wspieranie kompetencji emocjonalnych wydaje się obecnie szczególnie istotne. W wielu rodzinach bowiem widoczne są braki w tej dziedzinie – nie mówi się o emocjach, nie poświęca się im uwagi, a bardzo częste oglądanie telewizji uczy raczej przeżywania emocji cudzych.

Przemyślenia prelegentów, zgodne z tematyką kongresu, szły też w kierunku doskonalenia **rozmów wspierających**, rozwijających uczenie się. Autorka ostatnio wydanej książki⁴ na ten temat Hanna Hardeland starała się dać wiele praktycznych wskazówek do prowadzenia tych rozmów (niem. *Tipss*), m.in.:

- nauczyciel zajmuje postawę dyskretną, raczej wycofaną;
- traktuje ucznia poważnie, szanuje jego wartość;
- dodaje mu odwagi;
- kieruje spojrzenie raczej na sukces, nie na deficyty.

Autorka zaproponowała też odpowiednie skale pomiarowe i inne materiały zawarte w tej publikacji.

W kręgu takich pojęć i kategorii, jak empatia, poczucie winy, wdzięczność, pojednanie, prośba (i innych) obracali się Christiane Pfohlman i Barbara Renner-Wiest w wykładzie *Gewaltfreie Kommunikation – Achtsam miteinander umgehen* (Komunikacja wolna od przemocy – wzajemne obchodzenie się z szacunkiem). Uwzględnianie tych i podobnych kategorii w dyskursie pedagogicznym wydaje się bardzo cenne. Uzasadnianie wraz z dziećmi takich tez, jak „zawsze dajemy z siebie to co najlepsze i to co możliwe” i podobnych, przy wykorzystaniu wskazanych

⁴ H. Hardeland, *Die Lernentwicklungsgesprachen in der Grundschule*, Belz, Weinheim und Basel 2017.

pomocy i środków często własnego pomysłu, budzi otuchę i przywraca wiarę w możliwości wychowawcy.

Obraz zabiegów metodycznych służących wychowaniu byłby niepełny, gdyby nie uwzględnić roli **zabawy**, szczególnie dzieci młodszych. Omówiły to Melanie Graser i Eike Hovermann w wykładzie zatytułowanym *Spielerisch Ressourcen aktivieren* (Aktywizowanie potencjałów poprzez zabawę). Autorki skupiły się na znaczeniu zabawy w uruchamianiu i rozpoznawaniu zasobów, potencjałów, którymi dysponują dzieci. Radzą, w świetle swoich doświadczeń, by skupić się na kilku dziedzinach:

- treściowej (zainteresowania dzieci, umiejętności szkolne, ich pozytywny obraz siebie);
- intrapersonalnej (jak dotychczas wykorzystano te cechy i inne kompetencje);
- społecznej (czy pielęgnuje się przyjaźnie dzieci, ich więzi i zaangażowanie);
- materialnej (możliwe do wykorzystania zasoby tkwiące w środowisku dziecka).

Należy też uwzględnić dotychczasowe kryzysy (co w tym zakresie zrobiono i jakie stosowano strategie).

Spśród ważnych rozważań teoretycznych warto przytoczyć próbę wypracowania **modelu wdrażania zmian i innowacji** w szkole. Dokonał tego prof. Claus Buhren ze Sporthochschule w Kolonii. Jak wskazują obserwacje, na ogół początek zmian jest burzliwy (autor nazywa to sferą turbulencji). Nie należy jednak go lekceważyć, bo pojawiający się – oprócz zapału czy nawet olśnienia u niektórych, często nielicznych, nauczycieli – opór wynika z prób obrony przed przeciążeniem. Także następna faza wiąże się z ryzykiem, wystąpieniem stresu; czasem jednak jest to tak zwany stres pozytywny (niem. *Eustress*) wymagający jednak intensywnego wsparcia ze strony osób prowadzących szkołę. Dopiero trzecia faza, której zakres stopniowo powinien się poszerzać, przynosi komfort, oswojenie się ze zmianą.

Doświadczony wykładowca i autor licznych publikacji (w relacjonowanym wystąpieniu powołuje się na dziewięć pozycji swojego autorstwa) dr Heinz Klippert w wykładzie *Methoden lernen in der Schule. Anregungen zur Förderung grundlegender Lernkompetenzen* (Uczenie się metod

w szkole. Impulsy służące wspieraniu podstawowych kompetencji w toku uczenia się) poruszył sprawę wspierania **podstawowych kompetencji w uczeniu się**. Co ważne, podkreślił on, że uczniowie powinni umieć i chcieć sobie wzajemnie pomagać, ponieważ w przeciwnym wypadku niektórym grozi przeciążenie, a w skrajnych sytuacjach wykluczenie. Wskazał na liczne techniki dotyczące pracy w szkole, z których nie wszystkie są dostatecznie wykorzystane: sporządzanie tabel, diagramów, plakatów, gazetek, szukanie danych (niem. *recherchieren*), przygotowywanie krótkich wykładów, prowadzenie wywiadu i rozmowy, argumentowanie. Różnorodność form w tym zakresie jest wskazana, szczególnie dla dzieci niepewnych, niesamodzielnych, flegmatycznych, którym grozi brak chęci czy destrukcyjne zachowanie. Ale i zdolne zdobywają tą drogą większą suwerenność. Klippert proponuje całe **dni stosowania tych metod**, bo bieżące, doraźne apele w zakresie poszczególnych przedmiotów mogą okazać się niewystarczające. W ramach tych dni wymienia się doświadczenia, uzyskuje wskazówki, porównuje wyniki, omawia problemy, zakłada „zeszyty metod”.

Propozycje autora dotyczą szczególnie klas wyższych, na przykład w dziewiątym roku nauki tydzień stosowania metod może być poświęcony na formy pracy wiążące się z poznaniem wybranego zawodu, a w jedenastym roku nauki – krótki „kurs pracy badawczej”. Takich tygodni Klippert proponował jeden lub dwa w roku. Uczniowie uczą się wtedy intensywnie robić notatki, wygłaszają krótkie wykłady, tworzą plakaty, grają role, na podstawie sporządzonych protokołów prezentują prace swoich grup na plenum, analizują błędy i je poprawiają. Ich praca dojrzewa, jest wspierana, staje się przemyślana, zmotywowana, zdyscyplinowana i owocna.

W materiałach kongresowych nie zabrakło praktycznych arkuszy badawczych służących samoobserwacji (po stronie nauczycieli i uczniów), ocenie jakości informacji zwrotnych w toku pracy lekcyjnej i umożliwiających przedstawienie klimatu panującego na lekcji. Autorką tych narzędzi jest dr Monika Wilkening.

Zainteresowanie może też wzbudzić materiał poświęcony specyfice informacji nazywanych potocznie *fake news*. Armin Himmelrath (dziennikarz zajmujący się tematyką oświatową) i Julia Egbers podali takie jego

określenie: fałszywe domniemanie, którego cel jest manipulacyjny. Wskazali na to, że umiejętność krytycznego obchodzenia się z wiadomościami i informacjami musi być zakotwiczona w programach szkolnych. Jest to zadanie dla polityki kształcenia, jak i dla rodziców, od których wymaga wyostrzonego spojrzenia. Wymienieni autorzy są też twórcami podręcznika z tego zakresu *Fake News. Ein Handbuch für Schule und Unterricht* (Fake News. Podręcznik dla szkoły i nauczania).

Na trudności związane z prowadzeniem chłopców w szkole, od klas najmłodszych, zwrócił uwagę dr Reinhard Winter w wykładzie pt. *Immer diese Jungen! Jungenpädagogik in der Schule* (Zawsze ci chłopcy! Pedagogiczne prowadzenie chłopców w szkole). Autor znany jest jako ekspert zajmujący się pedagogiką chłopców związany z Uniwersytetem w Tübingen. Jest też autorem publikacji książkowych na ten temat. Nadzieję na poprawę funkcjonowania chłopców w roli uczniów widzi on w podniesieniu poziomu jakości **pedagogiki szkolnej**.

Trudny temat kreatywnej **sztucznej inteligencji** jest treścią dociekań Holgera Vollanda, autora *Künstliche Intelligenz – Die kreative Macht der Maschinen* (Sztuczna inteligencja – kreatywna siła maszyn). Wychoząc z założenia, że maszyny mogą mówić, komponować muzykę, tworzyć teksty czy analizować niewyobrażalną liczbę danych z różnych dziedzin, zadał pytanie: Czy zagrożona jest ludzka kreatywność? Wszak kreatywność jest uznawana za ekskluzywną domenę ludzkiej psychiki i cechę kulturowej samodzielności. Można i trzeba ją ćwiczyć od przedszkola. Volland podkreślił, że nie unikniemy konkurencji z maszynami, z ich kreatywnością, a przede wszystkim wydolnością (niem. *Kapazität*) w zakresie analizy, gromadzenia i wykorzystania danych. Z tym nowym światem trzeba się zmierzyć także w dziedzinie kształcenia. Ignorancja i strach to złe alternatywy. Nowoczesne technologie i ich zastosowanie trzeba pojąć. Istotne jest, że w tej dziedzinie toczą się spory. Sprawa jest trudna, bowiem pojawia się obawa przed groźną sytuacją, w której na podstawie pełnych zbiorów danych o obywatelach społeczeństwo mogłoby być kontrolowane. Problemy te poruszane są też w polskiej myśli humanistycznej. Uwrażliwienie opinii społecznej, a także środowisk nauczycielskich na ten temat jest bardzo ważne. Sprawy te bowiem z pewnością determinują naszą przyszłość.

Felix Gaudo, odwołując się do książki, której jest współautorem⁵, wskazał na konieczność stosowania w szkole technik odprężających, ze względu na zdrowie nauczycieli i uczniów. Codziennie bowiem na lekcji, jak wskazał, uczyący podejmuje wiele decyzji i przeżywa około 15 sytuacji konfliktowych. Do tego dochodzi wiele innych zadań; nauczyciele chcieliby przecież uczniów zmotywować i wzbudzić ich entuzjazm. Humor może się okazać środkiem na stres – skutecznym i, co ważne, naturalnym. Jak wynika z badań, ludzie odznaczający się poczuciem humoru, oczywiście nie agresywnym, okazują się zdrowsi i zdolniejsi do kontaktów. Posługiwanie się humorem stanowi społeczną kompetencję, która wspiera *Resilienz*⁶, a więc pomaga zwalczać poczucie ryzyka i buduje pozytywny opór wobec przeciwności.

Autor powołał się na badania wskazujące, że częste uśmiechanie się wzmacnia system krążenia i serce, odpręża mięśnie, przyczynia się do wzmocnienia systemu immunologicznego i wyrównuje poziom hormonów. Studia z zakresu psychologii pozytywnej dowodzą, że humor czyni ludzi bardziej pewnymi siebie i kompetentnymi społecznie. Co ważne – każdy może humor „wytrenować” jako postawę wobec życia w formie pogodnego opanowania i spokoju. W ten sposób zdobywa się dystans. Autor w swojej wypowiedzi podał szereg prostych pomysłów, np. „żart dnia” na lekcji, humorystyczne motto tygodnia. Co ciekawe, Gaudo łączy humor, pogodną postawę z **wdzięcznością**. Podpowiada, aby pięć minut każdego dnia poświęcić na myślenie o tych, którym coś zawdzięczamy.

Należy podkreślić, że wypowiedzi na relacjonowanym kongresie w Weinheim dobrze wpisują się w aktualny dyskurs pedagogiczny prowadzony także w Polsce. Myślę tu między innymi o konferencji, która odbyła się w dniach 22–23 listopada 2018 r. w Warszawie, zorganizowanej przez Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz Fundację im. Friedricha Eberta⁷. Poświęcono ją roli szkoły, edukacji oraz nauczycieli w budowaniu i ochronie demokracji – w konfrontacji z autorytaryzmem dominującym w wielu krajach. W Warszawie zaakcentowano bowiem, że autonomia nauczyciela staje przed licznymi wyzwaniami, co demokracji

⁵ F. Gaudo, M. Kaiser, *Lachend lernen*, Beltz-Verlag, Weinheim 2018.

⁶ *Resilienz* to zdolność do stawiania oporu, wytrzymałość.

⁷ P. Skura, *Nauczyciele, odwagi!* „Głos Nauczycielski” 2018, nr 48, s. 5.

zagroża. Także w zakresie doboru treści w programach nauczania, do których zbyt często przenika ideologia.

Bibliografia

- Johnstone K., *Impro. Spontaniczne kreowanie świata*, przekł. J. Bienias, M. Frączek, PWST, Kraków 2013.
- Skura P., *Nauczyciele, odwagi!*, „Głos Nauczycielski” 2018, nr 48.
- Szymaniak J., *Sprawozdanie z kongresu pedagogicznego w Wolfsburgu (2015) i Weinheim (2016)*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2016, t. XIII.
- Szymaniak J., *Sprawozdanie z kongresu pedagogicznego w Hameln (2017)*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2017, t. XIV.

Summary

Report on the pedagogical congress in Weinheim (2018)

My report presents selected problems and trends presented at the congress in line with the motto “Recognition and respect for values – from deficits to positive attitude”. Lectures, workshops and discussion rounds focused on creativity, democracy and student use. Attention was also paid to the atmosphere of school work, the use and discovery of humour as source of energy, the feeling of also conducting conversations with parents. Many authors have relied on the basics in the field of ethics, the goal of improving interpersonal relations and respect for values.

keywords: recognition, dignity, learning community, democratic leadership, appreciative class climate

słowa kluczowe: uznanie, godność, wspólnota uczenia się, demokratyczne prowadzenie, klimat uznający wartości